Oleksiewicz, I., 2020. *Kryzys kulturowy Unii Europejskiej czy wzrost bezpieczeństwa tożsamości kulturowej Europejczyków?*, Przegląd Geopolityczny, 33, s. 155-172.

Izabela OLEKSIEWICZ
Politechnika Rzeszowska

KRYZYS KULTUROWY UNII EUROPEJSKIEJ CZY WZROST BEZPIECZEŃSTWA TOŻSAMOŚCI KULTUROWEJ EUROPEJCZYKÓW?

Abstrakt:

W związku z brakiem barier powstrzymujących przenikanie kultur w Unii Europejskiej oraz poza nią, pojawia się pytanie o zdolność państw członkowskich (ale także grup społecznych, etnicznych i jednostek) do ochrony własnej tożsamości kulturowej. Otwarcie na świat z jednej strony zagraża bezpieczeństwu kulturowemu, a z drugiej sprzyja rozwojowi kultury przez internalizację obcych wartości niesprzecznych z własną tożsamością. Problem tworzenia mechanizmów zachowujących sui generis złoty środek (o ile jest to w ogóle możliwe) między bezpieczeństwem kulturowym a kryzysem staje się także ważny z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego.

Celem badawczym niniejszego artykułu jest udzielnie odpowiedzi na pytanie zadane w tytule. Realizacja tego celu wymaga zaprezentowania uwarunkowań, które doprowadziły do kryzysu kulturowego w Europie, oraz jego analizy przyczynowo-skutkowej. Pozwoli to na sformułowanie wniosków dotyczących polityki regionalnej prowadzonej przez Unię Europejską.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo kulturowe, kultura, kryzys kulturowy, Unia Europejska.

Założenia

Zgodnie z przyjętym założeniem, zagrożenie bezpieczeństwa kulturowego UE jest efektem wzrostu niestabilności oraz braku odpowiednich mechanizmów i regulacji w tym zakresie. Sprawdzenie jego prawdziwości wymagało sformułowania odpowiedzi na pytanie, czy obecnie obowiązująca *Strategia Bezpieczeństwa UE* i rozwiązania instytucjonalno-prawne stosowane w zakresie polityki kulturowej są wystarczające oraz na ile wymagają modyfikacji.

Podstawę źródłową przeprowadzonej analizy stanowią dokumenty Unii Europejskiej regulujące problematykę polityki kulturowej. Powstało na ten temat wiele raportów międzynarodowych, np. UNESCO, ONZ, NATO, przygotowanych także przez organy UE (https://ec.europa.eu/culture oraz Europol 2014–2019), jak również mnóstwo publikacji. Ze względu na szybko ewoluującą politykę Unii Europejskiej wobec procesu globalizacji, bardzo istotne były liczne materiały statystyczne opublikowane w Internecie (https://eurostat-european-statistics.eu) oraz artykuły naukowe i prasowe związane z tym zagadnieniem.

Pojęcie bezpieczeństwa kulturowego

Pojęcie „bezpieczeństwa kulturowego" zaczęto odnosić do zagrożeń dla tożsamości kulturowej, a tym samym do zagrożeń dla bezpieczeństwa narodu. Polega ono na utrwalaniu i umacnianiu składników decydujących o ciągłości tożsamości kulturowej, a więc tych, które zaliczyć można do tradycji kulturowych narodu i społeczności regionu lub innego podmiotu bezpieczeństwa (Kitler, 2010, s. 14–17). Treści wchodzące w skład bezpieczeństwa kulturowego cechuje duży subiektywizm. Związane są one z wartościami duchowymi mającymi na celu integrację narodu lub organizacji międzynarodowej (np. Unia Europejska) i odwołują się do symboli wyrażających te wartości (Fijałkowska, Żukowski, 2002, s. 65).

Bezpieczeństwo kulturowe jest pojęciem stosunkowo nowym. Zagrożenia dla kultury istniały od wieków i były skutkiem najazdów zbrojnych, podbojów kolonialnych (a także odkryć geograficznych) oraz spotkań kultur, często doprowadzających do dominacji kulturowej i zniszczenia kultur niekoniecznie niższych, choć zapewne mających słabsze zaplecze ekonomiczne i militarne. Niekiedy kultury etniczne były niszczone w toku historycznych procesów tworzenia państw narodowych, co wiązało się ze swoistym kanibalizmem kultur małych grup społecznych „pożeranych" po drodze przez grupy i plemiona dzielnicowe, a następnie kształtowaną kulturę narodową (Merkel, 2004, s. 33–58; Kerlinger, 1970, s. 654).

Nie ulega wątpliwości, że świat po zimnej wojnie doznał ogromnej rewaloryzacji czynników kulturowych, tworzących nowe uwarunkowania. Dawały o sobie znać szeroko pojęte kulturowe uwarunkowania regionalne i lokalne, zadawnione spory etniczne, religijne i rasowe, tkwiące w pamięci grup narodowościowych i tożsamościowych (Dahl, 1991, s. 4; Wilczyński, 2017). Odżywała świadomość różnic kulturowych i zagrożeń z nich wypływających. To spowodowało, że kwestie kulturowe i ich wpływ na bezpieczeństwo zaczęły na stałe być rozważane w teorii stosunków międzynarodowych i bezpieczeństwa. Stały się one też przedmiotem analiz z różnych punktów widzenia: jako obiektywne zmienne, ale niezależne od państw, i jako regulacje oraz procesy,

przez które państwa oddziałują na siebie, tworząc nowe porozumienia, zasady i reżimy postępowania (np. w zakresie ochrony praw człowieka).

Coraz częściej odniesienie do czynników kulturowych można znaleźć w doktrynach i strategiach bezpieczeństwa narodowego oraz obronności (Kuźniar, 2004, s. 9–28). Tak poszerzony został przedmiotowy katalog bezpieczeństwa o nowy, kulturowy wymiar, co wcale nie znaczy, że uprzednio kulturowe aspekty bezpieczeństwa nie były uświadamiane i omawiane, a problem bezpieczeństwa kulturowego, choć inaczej nazywany i nie poddawany konceptualizacji, towarzyszył wojnom, podbojom, a także mniej dramatycznym spotkaniom kulturowym.

Zanim zajmiemy się elementami składowymi wymiaru kulturowego trzeba też podkreślić, że tylko niektóre koncepcje doktrynalne traktują ten zespół zagadnień jako oddzielny, samoistny sektor bezpieczeństwa. Nie wszyscy analitycy bezpieczeństwa są też skłonni uznawać ten wymiar za ważny dla ogólnego bezpieczeństwa. Negacja dotyczy nie tyle braku uznania, że czynniki kulturowe odgrywają taką czy inną rolę w bezpieczeństwie narodowym, czy międzynarodowym, ale jest wyrazem sceptycyzmu na temat ugruntowanego miejsca w teorii bezpieczeństwa takiego pojęcia, jak bezpieczeństwo kulturowe. Mimo że w wielu miejscach na świecie czynniki kulturowe są nie tyle niedostrzegane, co niedoceniane, jednocześnie rodzą się teorie wynikające z oglądu świata, przez pryzmat czynników kulturowych. Dla Huntingtona i Fukuyamy (Huntington, 2018, s. 14) czynniki kulturowe stały się podstawą do głoszenia nowych paradygmatów: w teorii bezpieczeństwa i w zakresie cywilizacyjnego, polityczno-ustrojowego i gospodarczego rozwoju świata. Krzysztof Malinowski (2003, s. 15 i nast.) i Jerzy Stańczyk (2009, s. 86) sugerują, że dualizm podejścia do związków kultury i bezpieczeństwa wynika z rozwoju różnych nurtów w badaniach nad stosunkami międzynarodowymi. Nurty te to konstruktywizm i racjonalizm. Uznanie kultury za jeden z czynników, który determinuje stosunki międzynarodowe charakterystyczne jest dla nurtu konstruktywistycznego, który, uznając strukturę międzynarodową za anarchistyczną, bierze pod uwagę różne czynniki materialne (siła militarna) i niematerialne, takie jak nacjonalizm, konflikty etniczne, religijne i aspekty kulturowe. Czynniki te różnie oddziałują, ale to struktura systemu międzynarodowego determinuje ich zachowanie. Dużo zależy także od czynników kulturowych, w tym od kultury narodowego bezpieczeństwa i kultury strategicznej.

Warto również przedstawić tu model wprowadzony przez Marka Leszczyńskiego (2011, s. 32) wskazujący na istnienie trzech komponentów składających się według niego na bezpieczeństwo społeczne. Wydaje się jednak, że, wyróżniając bezpieczeństwo socjalne, rozwojowe i wspólnotowe, M. Leszczyński nie uwzględnił elementów bezpieczeństwa kulturowego będącego

ważnym czynnikiem kształtującym bezpieczeństwo społeczne. Wyodrębnienie bezpieczeństwa kulturowego z bezpieczeństwa społecznego dla celów badawczych jest zatem zabiegiem właściwym z zaznaczeniem, że jest to element składowy szerzej rozumianego bezpieczeństwa społecznego.

Do początków lat 70. XX w., gdy nasiliły się procesy dyfuzji kultury masowej, ruchów migracyjnych i ekspansja kultury amerykańskiej, bezpieczeństwo kulturowe demokratycznych krajów Europy Zachodniej miało charakter obiektywny, chroniony instytucjami politycznymi i korzystnymi porozumieniami międzynarodowymi (Roszak, 1970, s. 23; Burrell, Morgan, 1979, s. 148). W następnych okresach, także w związku z ekspansją języka angielskiego, rozwojem środków masowej informacji, telewizji satelitarnej, zalewem filmów i seriali amerykańskich, bezpieczeństwo to zaczęto kwestionować. Głębokie zmiany przyniósł dopiero upadek komunizmu oznaczający eliminację barier, tworzenie się nowego ładu międzynarodowego i proces globalizacji, dla której podłoże kulturowe było równie naturalnym, co gospodarka. Skutki tego procesu zostały opisane wcześniej, posiłkując się niezwykle trafną obserwacją Samuela Huntingtona podnoszącego kwestię rewaloryzacji we współczesnym świecie pojęcia tożsamości, we wszystkich odmianach: kulturowej, zbiorowej i tożsamości narodowej.

Pojęcie „bezpieczeństwa kulturowego" zaczęto odnosić do zagrożeń dla tożsamości kulturowej, a tym samym do zagrożeń dla bezpieczeństwa narodu (Misiuk, 2013, s. 34). Uwagę na zagrożenia tego typu zaczęły zwracać także oficjalne doktryny bezpieczeństwa państw (Buzan, 2016, s. 246). Specjaliści od teorii bezpieczeństwa klasyfikują bezpieczeństwo kulturowe na podstawie kryterium przedmiotowego jako jeden z typów bezpieczeństwa, obok takich rodzajów tego stanu, jak bezpieczeństwo: polityczne, militarne, ekonomiczne, społeczne, ideologiczne, ekologiczne. Podejmowane próby zdefiniowania bezpieczeństwa kulturowego wskazują na kilka istotnych dla tej kategorii elementów: zachowanie tożsamości kulturowej, czystości języka, istotnych dla narodów zwyczajów i religii.[1] Większość definicji, jeśli nie *expressis verbis*, to w sposób pośredni wiąże bezpieczeństwo kulturowe z bezpieczeństwem narodowym. Niektóre z nich łączą bezpieczeństwo kultury symbolicznej z ochroną dziedzictwa kulturowego narodu. Wiele z definicji odnosi bezpieczeństwo kulturowe zarówno do praw jednostki, jak i grup etnicznych oraz narodu, zorganizowanego w państwo narodowe. Nie brak też poglądów, że w dzisiejszym zglobalizowanym świecie bezpieczeństwo kulturowe jest fikcją. Z

[1] Niektóre definicje podkreślają znaczenie wolności myśli, stylu życia, praw przynależności etnicznej, płci. Pewna grupa definicji akcentuje zagrożenia dla tożsamości kulturowej, upatrując je w naruszeniach praw grup etnicznych, prawa do kultury i innych gwarantowanych międzynarodowo praw. Podkreślają one ścisłe związki między bezpieczeństwem kulturowym a prawami i wolnościami człowieka.

uwagi na zróżnicowane podejście do omawianego zagadnienia, warto przytoczyć niektóre z definicji i koncepcji bezpieczeństwa kulturowego.

Zacznijmy od zbiorowej próby zdefiniowania bezpieczeństwa kulturowego, podjętej przez grupę naukowców, pochodzących z różnych kręgów kulturowych, na konferencji w Berlinie w 1999 r. Zdaniem uczestników konferencji bezpieczeństwo kulturowe jest wymiarem, jakże często niedocenianego, bezpieczeństwa ludzkiego. Składa się z bezpieczeństwa jednostkowego oraz poczucia zbiorowej tożsamości, które są tak charakterystyczne dla postmodernistycznego świata. Zawiera – choć się do tych aspektów nie ogranicza – wolność myśli, sumienia, mowy, stylu życia, przynależności etnicznej, płci, poczucie przynależności do stowarzyszeń, związków, obejmują także kulturalne i polityczne współzawodnictwo".[2] Jest więc stanem pewnej równowagi niezbędnym, lecz ani teoretycznie, ani empirycznie niemożliwym do określenia. Dla Tadeusza Jemioły (2001, s. 20) bezpieczeństwo kulturowe państwa to „jego zdolność do pomnażania dotychczasowego dorobku kulturalnego oraz obrony przed niepożądanym wpływem innych kultur". Andrzej Dawidczyk (2001, s. 16) i Jacek Czaputowicz (2013, s. 105) opierają swoje definicje na podobnych założeniach– bezpieczeństwo kulturowe to konieczność zapewnienia ochrony tożsamości narodowej, przeciwdziałanie zagrożeniom dla kultury (w związku z napływem obcych wartości z innych kręgów kulturowych), religii, języka. Obiektem bezpieczeństwa w obu opiniach jest zarówno jednostka, jak i grupa społeczna, a także społeczeństwo. Waldemar Kitler (Kitler, 2011, s. 56) mówi w kontekście bezpieczeństwa kulturowego o podejmowaniu przez państwo wszelkich działań celem ochrony dóbr kultury, a także o wykorzystaniu dorobku kulturalnego narodu na rzecz kształtowania pożądanych stanów w środowisku międzynarodowym oraz umacniania siły narodowej zgodnie z celami siły narodowej. W. Kitler odnosi bezpieczeństwo kulturowe do ochrony dziedzictwa kulturowego, a potencjał (dorobek) kulturalny czyni orężem zagranicznej polityki kulturalnej państwa w celu umacniania się jego siły narodowej. Tak pojęte bezpieczeństwo kulturowe obejmuje następujące czynniki:

- ochronę wartości kultury symbolicznej, istotnych dla tożsamości narodowej (język, religia, zwyczaje, tradycje historyczne, literatura, filozofia, ideologia itd.),
- ochronę materialnych dóbr kultury i dziedzictwa kulturowego,
- poczucie bezpieczeństwa kulturowego narodu (tożsamość narodowa), jednostek (swoboda tworzenia, kontaktów) i grup

[2] Na podobnej zasadzie oparta jest definicja, którą posługuje się Grażyna Machałowska. Według tej autorki: bezpieczeństwo kulturowe w wymiarze narodowym oznacza warunki, w których społeczeństwo może utrwalać i pielęgnować wartości decydujące o jego tożsamości, a jednocześnie swobodnie czerpać z doświadczeń i osiągnięć innych narodów.

etnicznych (odrębności kulturowych związanych z etnicznością, mniejszościami narodowymi),

– pojęcie otwartości kultury, niezwykle ważne dla jej historycznego rozwoju, polegające przede wszystkim na zachowaniu stanu równowagi między jej wewnętrznym rozwojem, opartym na rodzimych wartościach a ochroną przed niepożądanymi wpływami i jednoczesną internalizacją elementów niesprzecznych.

Ważnym czynnikiem bezpieczeństwa kulturowego jest prowadzenie zagranicznej polityki kulturalnej, obliczonej z jednej strony na promocję własnej kultury i kraju, z drugiej na tworzenie sprzyjających warunków zewnętrznych dla jej rozwoju. Tak pojęte bezpieczeństwo kulturowe jest ściśle związane z polityką wewnętrzną i zagraniczną państwa oraz polityką i strategią bezpieczeństwa narodowego (Domenach,1992, s. 95).

Uwarunkowania kryzysu kulturowego Unii Europejskiej

Wpływ uwarunkowań kulturowych na bezpieczeństwo międzynarodowe jest uwzględniany w koncepcjach strategicznych sojuszy wojskowych i organizacji bezpieczeństwa międzynarodowego. Polem do badań z zakresu wpływu kultury na stosunki międzynarodowe jest regionalizm, a więc taki układ stosunków międzynarodowych, gdzie szeroko pojęte czynniki kulturowe, a w praktyce rozszerzone do wymiaru cywilizacji, wywierają ogromny – jeśli nie decydujący – wpływ na wszystkie aspekty życia narodowego i międzynarodowego. Wiąże się to oczywiście z samym sensem i istotą pojęcia cywilizacji, co doskonale zauważyli twórcy Karty NZ, którzy dostrzegli zależność między zachowaniem bezpieczeństwa międzynarodowego a pogłębianiem ogólnoeuropejskiej tożsamości politycznej (Skrabacz, Sulowski, 2012, s. 123–127). Regionalizm w zakresie bezpieczeństwa miał ważne znaczenie nawet w okresie zimnej wojny, gdy dominowały w układzie globalnym dwa wrogie systemy, natomiast jego czynnik uległ wzmocnieniu po rozpadzie ZSRR. Upadek komunizmu, dezintegracja Związku Radzieckiego i koniec zimnej wojny zmieniły wiele w polityce światowej, gospodarce i stosunkach międzynarodowych o podłożu kulturowym. Kiedy upadły bariery polityczne, ideologiczne i handlowe, świat skierował się znowu w kierunku liberalizmu, który sprawdził się jako skuteczny model polityczno-gospodarczy (Ziaja, 2008, s. 22–25; Buchman, 2010, s. 89; Kukliński, Pawłowski, 2010, s. 134–137). Przyspieszył też gwałtownie proces globalizacji i to na wszystkich możliwych płaszczyznach. Triumf Zachodu zbiegł się jednocześnie z nowymi możliwościami politycznego i informacyjnego oddziaływania mediów i Internetu. Upadek komunizmu, przywrócenie niezależności i suwerenności

politycznej, napływ informacji i kulturowych wzorców z Zachodu spowodował ożywienie zainteresowania własną historią, etnicznością i religią.

Dziś możemy więc mówić o europejskim, ale i euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa, a także panamerykańskim systemie bezpieczeństwa (Fiszer, 2013, s 132–133). System bezpieczeństwa, choć trudno go określić jednym słowem, dotyczy zarówno obszarów militarnych, jak i pozamilitarnych. W odniesieniu do roli kultury w stosunkach międzynarodowych wyodrębniona została osobna ich płaszczyzna – odrębna sfera rozwoju tych stosunków zarówno w aspekcie społecznym, jak i stosunków międzypaństwowych. Są to międzynarodowe stosunki kulturalne. Odnoszą się do interakcji państw, grup społecznych oraz kontaktów ludzi – jednostek, do jakich dochodzi przez granice państw, a których przedmiotem jest kultura (Lucas, 2008, s. 76).

Przedmiotem naszego zainteresowania pozostawać będzie wszystko to, co dotyczy związków kultury, bezpieczeństwa UE oraz zmian w nich zachodzących. Na ogromny wzrost znaczenia czynników kulturowych w polityce międzynarodowej i w polityce państw unijnych zwraca uwagę Zbigniew Brzeziński.[3] Zdaniem amerykańskiego politologa dzisiaj skuteczną polityką może być tylko efektywna współpraca między głównymi grupami państw bliskich kulturowo, i zarazem podobnie myślących. Widać, że polityczne działania większości ludzi na całym świecie są motywowane nie tylko przez osobiste frustracje, ale przez różne resentymenty kulturowe, religijne i etniczne. Zdaniem Z. Brzezińskiego potęgi Zachodu nie da się odbudować bez silnej Europy, gdyż to Europa jest kluczowym elementem Zachodu. Współpraca między Ameryką a „Starym Kontynentem" musi stanowić trzon naszej cywilizacji, bo inaczej Zachód będzie tracił swą moc. Europa potrzebuje większej integracji politycznej. Słowa Z. Brzezińskiego ukazują potęgę czynników kulturowych we współczesnym świecie owładniętym procesem globalizacji, a więc ujednolicenia i uniwersalizacji, mechanizmami tworzenia kultury globalnej. Jednak skutki tego procesu dla świata i dla stosunków międzynarodowych nie są jednorodne. Nie są też jednolicie dobre i jednolicie złe. Na tym tle zrodziły się dwie teorie S. Huntingtona (Huntington, 1993, s. 51) i F. Fukuyamy (Fukuyama, 1992, s. 287–300), w których czynniki kulturowe odegrały ważną, jeśli nie pierwszoplanową rolę.

Ze słów Z. Brzezińskiego, który jak widać podziela obawy Huntingtona, wynika, że proces globalizacji będzie prowadził do dziwnej bifurkacji– jednoczesnej integracji i dezintegracji. Integracja może dotyczyć ekonomii, finansów i handlu międzynarodowego (czego dobrym przykładem jest UE), z kolei dezintegracja może być przedmiotem podziału (utrwaleniem podziałów)

[3] *Polacy nie czują się Europejczykami*, wywiad z Z. Brzezieńskim, Rzeczpospolita z 5.04. 2013 r.

zglobalizowanego świata na grupy cywilizacyjne (odwieczny problem asymilacji uchodźców z rdzennym otoczeniem w polityce UE), choć z nową metakulturą, globalną kulturą konsumencką. W swym głównym nurcie kultura, dzięki medialnym możliwościom współczesnego świata, ukierunkowana jest raczej na efekt konsumpcji niż duchowej kontemplacji, tworzeniu wartości intelektualnych czy budowaniu tożsamości. Dlatego często nazywana jest kulturą konsumencką i utożsamiana bywa z wartościami przede wszystkim rynkowymi. Procesy te są możliwe tylko dzięki mediom, masowej informacji, reklamom oraz Internetowi. Sprzyjają temu także bezpośrednie kontakty ludzi, wyjazdy turystyczne i podróże służbowe, czyli szybkie przemieszczanie się. Jest to przede wszystkim produkt ostatnich dekad i rozwoju świata po zimnej wojnie (Mead, 2000, s. 7; Mead, Schwartz, 1965, s. 329).

Kultura jest jedną z najważniejszych, obok handlu i finansów (ekonomii), płaszczyzn szybkiego postępu globalizacji. Jako skutek wielu czynników – nowych możliwości audiowizualnych, Internetu, swobody przemieszczania się przez granice, a także procesów deregulacji w handlu międzynarodowym, dochodzi w świecie do bezprzykładnej dyfuzji zjawisk i produktów kulturowych. Zjawiska dyfuzji kultury masowej prowadzą do powstania szerszej płaszczyzny kulturowej, która coraz częściej nazywana jest kulturą globalną, związaną z Zachodem, nacechowaną liberalną demokracją i komercjalizacją życia (Fornet-Betancourt, 2002). Wszystko to następuje w otoczce komputerowego i medialnego slangu języka amerykańsko-angielskiego. Pod naporem tych produktów nowej kultury handlowej zaczęły ulegać erozji lokalne tradycyjne wartości i tożsamości. Reakcje były różne – od adaptacji, przez częściową adaptację,[4] hybrydyzację czyli koadaptację, aż po tworzenie się swoistego dualizmu kultur.[5]

[4] Nawet jednak w państwach islamskich, istnieje duże zróżnicowanie reakcji – od całkowitego odrzucenia, do selektywnej akceptacji. W najbardziej chyba ortodoksyjnym z tych państw, zachowującym jednocześnie poprawne i formalnie przyjazne stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, Arabii Saudyjskiej też można spotkać przejawy obecności kultury globalnej, wchodząc do wielkich galerii, zbudowanych i nazywanych nomen omen na wzór amerykański – mall'ach. Jest to dowód, że nawet w tym odizolowanym świecie ortodoksja ustępuje pola komercji. Problemem jest jednak nie tyle odrzucenie kulturowych skutków globalizacji, co aktywny opór przeciw nim. To właśnie w takich warunkach, niekiedy jako skutek oporu, niekiedy zaś jako efekt instrumentalnego potraktowania, rodzą się postawy typu „Dżihad", z całym arsenałem środków przeciwdziałania obcym wpływom, z aktami terrorystycznymi włącznie. Znacznie częstszym przypadkiem, a właściwie procesem, jest selektywna adaptacja kultury konsumenckiej, zwłaszcza jej najbardziej zewnętrznych objawów, np. materialnych gadżetów, muzyki, filmów, mody i sposobu ubierania się, kuchni itp. Jest to przede wszystkim internalizacja takich produktów i wartości, które nie mają charakteru transformacyjnego i nie mają wpływu (a jeśli tak to minimalny) na tożsamość kulturową, a ich charakter jest modyfikacyjny, niekiedy także modernizacyjny. Intensywność takiego procesu, a także jego długotrwałość może prowadzić do hybrydyzacji, czyli

Podobny mechanizm dualizmu kulturowego działa także w przypadku styku z kulturą globalną. W obu przypadkach państwa uchodźczego (imigracji), zwłaszcza te, dla których zjawisko multikulturowości i multietniczności jest faktem stosunkowo nowym, mają z tym dużo problemów. Warto tu przypomnieć niepokoje i rozruchy na tle kulturowo-etnicznym, jakie miały (i periodycznie mają) miejsce na obrzeżach Paryża i innych miast francuskich, a także w Londynie.[6] Problem ten jest złożony i jest on związany ze stopniem synchronizacji polityki uchodźczej z polityką antyterrorystyczną państwa, stopniem poszanowania praw człowieka i to zarówno w odniesieniu jednostkowym, jak i – co w tym przypadku jest jeszcze ważniejsze – społecznym oraz zbiorowym, dotyczącym mniejszości i grup etnicznych, religijnych, rasowych. Możliwości w tym zakresie pokazują, jak praktyki unijne są różne. Od próby asymilacji z uznaniem części praw, aż po pluralizm etniczny i politykę równego traktowania z poszanowaniem praw mniejszości i odmiennej etniczności, wyznaniowości i kulturowości (Oleksiewicz, 2018, s. 136–150).

Niebagatelną sprawą dla bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego jest też percepcja zagrożeń. Problem historycznie ukształtowanych różnych wzorów i praktyk w zakresie kultury strategicznej jest o tyle skomplikowany, że nawet uświadamianie jej typów i różnic nie powoduje, że w podobnych okolicznościach aktorzy międzynarodowi będą zachowywać się przewidywalnie (Malinowski, 2003, s. 22–25). Należy je jednak badać, gdyż te zróżnicowane uwarunkowania historyczno-kulturowe, jak słusznie podkreśla

---

koadaptacji kultur. Powstają jakby zmutowane, eklektyczne formy nowej kultury, które nie tyle niszczą lokalne formy, co je zniekształcają, dając trudny do przewidzenia efekt, niekiedy ciekawy, niekiedy szkodliwy dla etniczności i tożsamości.

[5] Ten najczęściej spotykany typ reakcji okazuje się obecny niemal w każdym punkcie globu. Dużą rolę w kształtowaniu takich postaw ma wykształcenie i charakter pracy. Elity intelektualne, ludzie władzy i biznesu (szczególnie sektor usług), młodzież (zwłaszcza studenci) uczestniczą jako konsumenci w głównym nurcie kultury globalnej, napływającej do kraju zamieszkania różnymi kanałami, jednocześnie zaś w domu, w swoim środowisku, w rodzinach, zachowują własne zwyczaje, pielęgnują tradycje, wyznają właściwe dla lokalnej kultury i religii wartości. Są pomostem między dwoma porządkami, dwoma światami różnych wartości, wzorów i symboli. Dotyczy to także krajów, a zwłaszcza miast o dużych skupiskach imigracyjnych i środowisk wielokulturowych. Najbardziej typowym przykładem są Londyn i Paryż, gdzie nadal wielkie grupy etniczne – hinduskie, arabskie, pakistańskie czy tureckie – żyją niekiedy od dwóch lub więcej pokoleń w skupiskach własnej etniczności i kultury, będąc jednocześnie konsumentem kultury ogólnonarodowej.

[6] Odmienności kulturowe mogą też stanowić swego rodzaju barierę dla wzajemnego zrozumienia celów i zamierzeń, czego konsekwencją nie musi być atak terrorystyczny. Źródłem pogłębienia tych napięć może być również fakt, że odmienności kulturowe są często wykorzystywane jako karta przetargowa w razie ewentualnego konfliktu, gdy tak naprawdę źródła rzeczywistych powodów ich rywalizacji są zupełnie inne (Snyder, 2003; Madej, 2007, s. 86).

Jerzy Stańczyk (2009, s. 77–87), mają wpływ na postrzeganie przez narody otoczenia międzynarodowego państwa oraz jego pozycji i roli międzynarodowej. Przystawalność kultury opartej na podobnych wartościach, wzorcach i normach, związanych także z kulturą polityczną, staje się równie ważnym czynnikiem spójności i efektywności sojuszy polityczno-wojskowych, tak jak interoperacyjność i standaryzacja struktury dowodzenia i organizacji wojsk, sprzętu i uzbrojenia. Zbyt wielkie różnice w jej treści i przejawach mogą współpracę w sojuszu wojskowym utrudnić, a nawet uczynić ją niemożliwą.

Przesłankami tymi kierowała się także Unia Europejska, przyjmując w 2003 r. *Europejską strategię bezpieczeństwa*, w której zwrócono uwagę na konieczność budowy wspólnej europejskiej kultury strategicznej, jako warunku zbudowania ESDP/WPBiO, a także w szerszym kontekście, we współpracy ze Stanami Zjednoczonymi – jako czynnika poprawy stosunków transatlantyckich (*Europejska*…, 2009). Problematyka ta pozostaje w centrum zainteresowania przede wszystkim analityków zagadnień bezpieczeństwa. Niektórzy z nich twierdzą, że Unia Europejska już od szczytu francusko-brytyjskiego w Saint-Malo, po decyzjach Rady Europejskiej w Helsinkach w grudniu 1999 r. (*Decyzja*…, 2002), w związku z wejściem w życie Traktatu Amsterdamskiego, już dopracowała się własnej kultury strategicznej (Heusgen,2005, s. 29; Zięba, 2008, s. 75; Biava i in., 2011, s. 4-7). Elementami kultury strategicznej UE, w opinii Ch. Heusgena (2005, s. 30-31) są:

- gotowość Unii do zaangażowania globalnego. UE zdaje sobie sprawę, że takie zagrożenia jak terroryzm, proliferacja broni masowego rażenia, kryzysy regionalne, słabe i upadłe państwa, zorganizowana przestępczość, nawet jeśli rodzą się daleko, zagrażają także Unii. Dlatego też UE wysłała misję wojskową do Konga w 2003 r., a w 2004 r. obserwatorów wojskowych do Darfur w Sudanie oraz specjalnych wysłanników na Bliski Wschód, do Afryki, Afganistanu i na Południowy Kaukaz;
- Unia Europejska powinna być gotowa do stosowania (w ramach WPBiO) – przy rozwiązywaniu kryzysów – różnych narzędzi i powinno to świadczyć o sile i specyfice jej kultury strategicznej. Żaden współczesny kryzys nie może być rozwiązany przy zastosowaniu tylko środków militarnych. Unia ma do swej dyspozycji polityczne i dyplomatyczne środki, fundusze pomocowe i rozwojowe, a także cywilne i wojskowe instrumenty;
- Unia Europejska powinna reagować odpowiednio wcześnie na wyłaniające się kryzysy. Zapobieganie kryzysom (*Conflict Prevention*) stało się od 2001 r. jedną podstaw WPBiO, a do tego celu została powołana komórka cywilno-wojskowego

planowania UE. Działając w tym zakresie, Unia angażowała się w zapobieganie różnym konfliktom (lub ich eskalacji), w tym na obszarze dawnej Jugosławii (w Republice Macedonii oraz w rozmowach na temat nowych struktur dawnej Jugosławii), a także w Iranie, w celu zapobieżenia wejścia w posiadanie przez ten kraj broni nuklearnej;

- Unia Europejska powinna być gotowa do szybkiego reagowania w razie otwartych kryzysów. Krytykowana za opieszałość decyzji, w ostatnich latach UE zmieniła struktury, wraz z wprowadzeniem urzędu wysokiego przedstawiciela do spraw polityki zagranicznej, przekształconego po Traktacie Lizbońskim w urząd komisarza do spraw zewnętrznych UE oraz ustanowieniem Komitetu Polityki i Bezpieczeństwa (i innych instytucji). Zmieniono także procedury podejmowania i implementowania decyzji, znacznie je usprawniając. Powołanie Sił Szybkiego Reagowania, tworzenie „Grup Bojowych", będzie służyć szybkiemu reagowaniu, o czym świadczy sprawnie przeprowadzona misja UE w Kongo, w 2003 r., pod nazwą „Artemida", a także wiele innych misji o charakterze wojskowym;
- Unia Europejska powinna być gotowa, aby w razie potrzeby interweniować zdecydowanie i uderzeniowo. Co prawda, jak już była mowa, siła militarna nie wystarcza do rozwiązywania kryzysów, ale niekiedy jest ona gwarancją pomyślnego rozwiązania. Obecnie UE dysponuje coraz większymi zdolnościami obronnymi, a tworzenie sił szybkiego reagowania, grup bojowych, jednostek i instytucji planowania i zarządzania, w tym Europejskiej Agencji Uzbrojenia, przyjęcie własnej Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa, wszystko to wzmacnia potencjał wojskowy i zdolności obronne Unii.

Nie można jednak zakładać, że jakikolwiek system chłonie kulturę globalną, nawet w tych państwach, które z zasady są kulturowo i ekonomicznie otwarte. Najlepiej widać to na przykładzie Francji, która jednak wprowadziła dość restrykcyjną politykę w zakresie ochrony własnej kultury, w tym ochrony języka francuskiego przed niepożądanymi wpływami języka angielskiego. Jednym z pól walki z napływem masowej kultury, zwłaszcza amerykańskiej, jest we Francji Internet – dominacja w nomenklaturze internetowej słownictwa anglojęzycznego, z którym Francuzi raczej z miernym skutkiem usiłują na różne sposoby walczyć, tłumacząc wszystkie anglojęzyczne terminy na francuski. Reakcją skrajną, będącą niejako na przeciwnym biegunie akceptacji, jest odrzucenie kultury globalnej. Reakcje takie, a najczęściej wynikają one z polityki

państwa, mają miejsce w kulturach represywnych lub filozoficznie i mentalnie oddalonych od Zachodu. W decydującym stopniu zależy to od siły i wpływów religii na danym obszarze, która stara się regulować wszystkie sfery i fazy życia człowieka, zarówno w jego jednostkowym, jak i społecznym wymiarze (Jemioło, 2001, s. 68).

Warto zatem postawić pytanie parafrazując Thomasa L. Friedmana (2016, s. 258–264), czy powodem zaistniałej sytuacji – kryzysu bezpieczeństwa kulturowego Unii Europejskiej – nie jest właśnie ów „*amerykański imperializm kulturowy*", co do którego wielu ludzi wypowiadało opinie, że jeśli nie podejmie się poważnych działań to „*moloch globalizacji z amerykańską twarzą w ciągu zaledwie kilkudziesięciu lat zniszczy kulturalną, ekologiczną i zoologiczną różnorodność, w tym Europy, która potrzebowała milionów lat ewolucji, żeby się wykształcić?*".

Wnioski końcowe

W powszechnym odbiorze, kultura globalna ma z założenia leczyć z nacjonalizmu i etnocentryzmu. Jako alternatywę wskazuje się fundamentalizm prowadzący do dżihadyzmu. Warto zauważyć, że obraz nie jest tak jednoznaczny. Jak uważa Douglas Kellner (2009, s. 379–381) globalizacja w kulturze jest postrzegana jako proces standaryzacji, w ramach którego zglobalizowane media i kultura konsumencka penetrują świat, prowadząc do unifikacji i homogenizacji, dodając blasku i wynosząc na światło nudną masowość i uniwersalizację. Ma to jednak swoje dobre i złe strony, przekładające się i na rozwój i na regres. Spotyka się z przychylnością i jawnym oporem, gdyż miesza stare i tradycyjne wartości z nowymi, prowadzi do hybrydyzacji, jest innowacyjne i zarazem destrukcyjne. Reakcje środowisk i kultur lokalnych na napływ kultury globalnej mogą być zróżnicowane. Młodzież akceptuje ją chętniej i w zasadzie na całym obszarze globu, starsze pokolenia natomiast wyrażają sprzeciw nawet w państwach, które nadają ton tej nowej kulturze opartej na współistnieniu z ekonomią. Z większą dozą akceptacji reagują elity intelektualne i kręgi biznesowe, a także klasa średnia. To w tych kręgach najłatwiej wykreować człowieka o mentalności globalnej. Decydujący wydaje się wpływ religii, która – jak w przypadku islamu – dąży do regulacji wszystkich dziedzin życia, nie tolerując żadnej duchowej konkurencji. To na tej linii dochodzić może najczęściej do opisanego przez Huntingtona zderzenia kultur.

Duże znaczenie w procesie tworzenia się kultury globalnej przypisywane jest wpływom nowoczesnej techniki i technologii, a zwłaszcza komputerom, Internetowi i technologiom komunikacji. Kultura globalna obejmuje proliferację technologii medialnych. W tym samym czasie coraz więcej ludzi wchodzi do globalnej sieci komputerowej, gdzie nieustannie krążą po świecie idee, informacje i wyobrażenia przekraczając granice czasu i przestrzeni. Źródłem tak

pojętej kultury globalnej są więc wytwory kultury masowej, zwłaszcza te, które stają się symbolami, *fake news*, przedmiotem handlu, a informacja o tym dzięki nośnikom nowoczesnej komunikacji – mediom i Internetowi staje się natychmiast dostępna w każdym punkcie globu. Może to być produkt kultury materialnej – tak była nim nowa generacja telefonów komórkowych iPhone, nowy film lub serial hollywoodzki, nowy taniec i musical. Im bardziej produkty takie trafiają w gust przeciętnego, a więc masowego odbiorcy, tym lepiej, bo to oznacza, że lepiej się sprzedadzą. Kultura taka i jej produkty nie są dobrami wartościującymi, niewiele mają wspólnego z kulturą symboliczną, nie budują też tożsamości choć mogą na nią oddziaływać, wywołując różne reakcje w kulturach lokalnych, tym bardziej, że pochodzą z ośrodków najsilniejszych, co nie oznacza, że tylko z Ameryki. Są to także seriale latynoskie, coraz częściej filmy Bollywood, a nawet wzorce płynące z nowych centrów światowych, Azji Południowo-Wschodniej, Dalekiego Wschodu, bogatych emiratów znad Zatoki Perskiej.

Wbrew tym pozytywnym, wolnościowym zmianom świat stoi jednak w obliczu wyzwań będących pochodną postępu cywilizacyjnego, który w procesach globalizacji i uniwersalizacji często wpływa na powstawanie negatywnych zjawisk uniformizacji kultury czy likwidowania odrębności kulturowych.

Cóż więc może, a właściwie powinna robić Unia Europejska? Przede wszystkim, stosownie do swych atrybutów, oddziaływać na globalizację, tak by nie pozostawiać jej siłom rynku czyli głosić wartości, w które Europa wierzy. W tym celu musi nadal zwiększać oddziaływanie polityczne i gospodarcze, będąc zarazem partnerem i konkurentem Stanów Zjednoczonych, co nie jest prostym rozwiązaniem. Powinna również rozwijać wiarygodne instrumenty pozamilitarne, pozwalające działać autonomicznie w sytuacjach zagrożeń, takich jak kryzys uchodźczy, COVID-19, a także po to, by bronić swoich interesów w świecie. I to w sposób systemowy i zintegrowany, a nie od przypadku do przypadku. Musi więc być producentem bezpieczeństwa zewnętrznego (zarówno pozamilitarnego jak i militarnego), a nie tyko wewnętrznego.

Zapewnienie bezpieczeństwa kulturowego w dobie globalizacji jest zadaniem bardziej złożonym niż w okresie zimnej wojny. Jednak nowe zagrożenia, zwłaszcza terroryzmem, cyberterroryzmem i bioterroryzmem, mogą bardziej skomplikować życie narodów i stosunki międzynarodowe. Nie zniszczą Zachodu, ale wprowadzają spustoszenie. Niezbędne jest więc nowe myślenie w sprawach bezpieczeństwa kulturowego, także euroatlantyckiego. Należy podjąć wysiłek zbliżenia kultury strategicznej partnerów po obu stronach Atlantyku.

Rosnące zagrożenie ze strony aktorów niepaństwowych, wymagać będzie uwzględnienia tego w prawie międzynarodowym i strukturach bezpieczeństwa międzynarodowego, takich jak: ONZ, NATO, OBWE, WPBiO.

Niezbędna staje się efektywna współpraca wywiadów, cywilnych i wojskowych. Unia Europejska nie ma innego wyjścia, jak coraz szybciej rozwijać WPBiO, wyposażoną w skuteczne zdolności obronne. Im bardziej będzie ona polityką wspólnotową, tym jej efektywność i koordynacja będzie większa.

Literatura

A Secure Europe in a Better World. European Security Strategy, 2003. General Secretariat of the Council, Bruksela.

Biava, A., Drent, M., Graeme, P. Herd, 2011. *Characterizing the EU's strategic culture: an analytical framework*, Journal of Common Market Studies, *49* (6), 1227-1248.

Brunn, S.D., 2014. *Language, identity and boundary disputes in the emerging virtual state: challenges from the Internet, Google and social media worlds*, European Journal of Geopolitics, 2, pp. 24-43.

Buchman, T., 2010. *Burzliwy pokój. Historia Europy 1945–2000*, Wyd. UJ, Kraków.

Burrell, G., Morgan, G., 1979. *Sociological Paradigms and Organisational Analysis: Elements of the Sociology of Corporate Life*, Ashgate, London.

Buzan, B., 2016. *People, States and Fear: An Agenda For International Security Studies in the Post-Cold War Era,* ECPR Press, London.

Czaputowicz, J., 2013. *Suwerenność*, PISM, Warszawa.

Dahl, R., 1991. *Modern Political Analysis*, Prentice Hall, Englewood Cliffs.

Dawidczyk, A.,2001. *Nowe wyzwania, zagrożenia i szanse dla bezpieczeństwa Polski u progu XXI wieku*, AON, Warszawa.

Decyzja o realizacji Europejskiego Celu Strategicznego – EHG, Posiedzenie Rady Europejskiej w Helsinkach (10–11 grudnia 1999 r.), [w:] *Spotkania Rady Europejskiej 1993–2002. Wybór dokumentów*, t. 1, Monitor Integracji Europejskiej 2002, nr 53.

Domenach, J., 1992. *Europa: wyzwanie dla kultury*, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa.

Dorocki, S., Brzegowy, P., 2015. *Katolicy i muzułmanie francuscy wobec idei laicisme i laicité,* Przegląd Geopolityczny, 14, s. 121-140.

Dutka, J., 2016. *Geopolityczna wieża Babel*, Przegląd Geopolityczny, 17, s. 9-25.

Dutka, J., 2017. *Strategia demograficzna w historii myśli geopolitycznej*, Przegląd Geopolityczny, 19, s. 36-48.

Eberhardt, P., 2017. *Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich,* Przegląd Geopolityczny, 19, s. 49-69.

Europejska Strategia Bezpieczeństwa. Bezpieczna Europa w lepszym świecie, Luksemburg 2009 (doi: 10.2860/16160).

Fijałkowska, B., Żukowski, A., 2002. *Unifikacja i zróżnicowanie się współczesnej Europy*, Elipsa, Warszawa.

Fiszer, J., 2013. *System euroatlantycki i bezpieczeństwo międzynarodowe w multipolarnym świecie*, Myśl Ekonomiczna i Polityczna 2(41), s. 130–156.

Fogaš, A., Verba, V., 2016. *Ongoing conflicts in the Middle East and their impact on Europe*, European Journal of Geopolitics, 4, pp. 51-67.

Fogaš, A., Verba, V., Wilczyński, P. L., 2016. *Aktualne konflikty na Bliskim Wschodzie i ich wpływ na sytuację w Europie*, Przegląd Geopolityczny, 17, s. 41-49.

Fornet-Betancourt, R., 2002. *An Alternative to Globalization: Theses for The Development of an Intercultural Philosophy*, [w:] L.M. Alcoff, M. Sáenz (eds.), *Latin American Perspectives on Globalization: Ethics, Politics and Alternative Visions*, Rowman & Littlefield, Boston.

Friedman, T.L., 2016. *Thank You for Being Late: An Optimist's Guide to Thriving in the Age of Acceleration,* Picador, New York.

Fukuyama, F., 1992. *The End of History and the Last Man*, Free Press, New York.

Heusgen, C., 2005. *Is there such a thing as European Strategic Culture*?, Oxford Journal on Good Governance, 1, s. 29–32.

Huntington, S.P., 1994. *The Clash of Civilizations*; Foreign Affairs, (tłum. *Wojna cywilizacji* Res Publica Nova 2(65), s. 22–49).

Huntington, S.P., 2018. *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Zysk i S-ka, Warszawa.

Jemioło, T., 2001. *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji i procesów społecznych,* [w:] *Kultura narodowa w kształtowaniu świadomości obronnej społeczeństwa i bezpieczeństwa państwa*, Zeszyt Problemowy TWO, 3(25), s. 20–31.

Hammer, R., Kellner, D. (Eds.), 2009. *Media/cultural studies: Critical approaches*. Peter Lang, New York.

Karwińska, M., 2016. *Zarządzanie bezpieczeństwem europejskim*, Przegląd Geopolityczny, 17, s. 63-84.

Kerlinger, F., 1970. *Foundations of Behavioral Research,* Holt, New York.

Kitler, W., 2011. *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, AON, Warszawa.

Kitler, W., 2010. *Bezpieczeństwo narodowe. Podstawowe kategorie, dylematy pojęciowe i próba systematyzacji*, Zeszyt Problemowy, 1(61).

Kukliński, A., Pawłowski, K. (red.), 2010. *The Atlantic Community. The Titanic of the XXI Century?*, Wyższa Szkoła Biznesu – National Louis University, Nowy Sącz.

Kuźniar, R., 2004. *Europejska strategia bezpieczeństwa*, Polska w Europie, 2(46), s. 9–28.

Lach, Z., *Dylematy rozwoju i bezpieczeństwa państw Europy Środkowo-Wschodniej*, Przegląd Geopolityczny, 31, 2020, s. 127-154.

Leszczyński, M., 2011. *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI* w., Difin, Warszawa.

Lijphart, A., 1991. *Constitutional Choices for New Democracies*, Journal of Democracy, 1, s. 72–84.

Loranty, K., 2004. *Bezpieczeństwo społeczne Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa.

Lucas, E., 2008. *Nowa zimna wojna. Jak Kreml zagraża Rosji i Zachodowi*, Rebis, Poznań.

Łakomy, M., 2017. *Bezpieczeństwo demograficzne a potęga państw*, Przegląd Geopolityczny, 19, s. 124-141.

Łakomy, M., 2017. *Bezpieczeństwo demograficzne Europy w XXI wieku,* Przegląd Geopolityczny, 21, s. 31-47.

Madej, M., 2007. *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego,* PISM, Warszawa.

Malinowski, K. (red.), 2003. *Kultura bezpieczeństwa narodowego: koncepcja i możliwości zastosowania,* [w:] *Kultura bezpieczeństwa narodowego w Polsce i w Niemczech*, Instytut Zachodni, Poznań.

Mead, M., 2000. *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, PWN, Warszawa.

Mead, M., Schwartz, T., 1965. *Micro- and Macro-Cultural Models for Cultural Evolution,* [w:] M. Mead*, Continuities in Cultural Evolution*, Routledge, New Haven and London.

Merkel, W., 2004. *Embedded and Defective Democracies*, Democratization, 5, s. 33–58.

Mrozek, J.J., 2013. *Freedom of speech and religious freedom*, European Journal of Geopolitics, 1, pp. 158-164.

Misiuk, A., 2013. *Rzecz o bezpieczeństwie – geneza, istota i rozwój*, e-Politikon, 6.

Noviello, M., 2016. *Napływ ludności do Włoch ze szczególnym uwzględnieniem osób niepełnoletnich*, Przegląd Geopolityczny, 17, s. 85-99.

Oleksiewicz, I., 2018. *Polityka antyterrorystyczna i uchodźcza jako wyzwanie Unii Europejskiej w XXI w.,* Rambler, Warszawa.

Rogozińska, A., *Rola NATO w kształtowaniu systemu bezpieczeństwa Europy Wschodniej*, Przegląd Geopolityczny, 31, 2020, s. 113-126.

Roszak, T., 1970. *The Making of a Counter Culture*, Univ. of California, Berkeley.

Skrabacz, A., Sulowski, S. (red.), 2012. *Bezpieczeństwo społeczne: pojęcia, uwarunkowania, wyzwania,* Elipsa, Warszawa.

Snyder, R. (2003). *Hating America: Bin Laden as a civilizational revolutionary*, Review of Politics, 4, s. 325–349

Stańczyk, J., 2009. *Konceptualizacja kategorii bezpieczeństwa w perspektywie wzrostu znaczenia tożsamości kulturowych*, Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka, 3–4, s. 77–87.

Sułek, M., 2017. *Kasandryczne prognozy demograficzne – nauka, pseudonauka, czy ideologia?,* Przegląd Geopolityczny, 19, s. 9-21.

Szara, K., Kisiel, M., 2016. *Uwarunkowania bezpieczeństwa społeczno-ekonomicznego jako potrzeby społecznej*, Przegląd Geopolityczny, 15, s. 63-82.

Szul, R., 2017. *„Szoki demograficzne" jako determinanta ewolucji sytuacji geopolitycznej – próba ujęcia teoretycznego*, Przegląd Geopolityczny, 19, s. 22-35.

Trubalska, J., 2017. *Wielowymiarowe zarządzanie granicami zewnętrznymi Unii Europejskiej*, Przegląd Geopolityczny, 19, s. 104-113.

Wendt, J. A., 2019. *Geopolityczne uwarunkowania przenikalności granic i dyfuzji idei w Europie Środkowej*, Przegląd Geopolityczny, 28, s. 31-48.

Wilczyński, P.L., 2017. *Miejsca potencjalnych konfliktów etnicznych w Europie*, Przegląd Geopolityczny, 20, s. 28-52.

Wilczyński, P.L., 2017. *Problematyka bezpieczeństwa we współczesnym dyskursie eksperckim w Polsce*, Przegląd Geopolityczny, 21, s. 48-66.

Wilczyński, P.L., 2018. *International recognition as a tool of military conflicts solution*, European Journal of Geopolitics, 6, pp. 66-87.

Wilczyński, P.L., 2020. *O duchu narodów – biblijne wskazania dotyczące budowy siły narodowej,* Przegląd Geopolityczny, 31, s. 35-57.

Wilczyński, W.J., 2015. *Muzułmanie w Europie: aspekty geograficzne, polityczne i religijne,* Przegląd Geopolityczny, 14, s. 107-120.

Wilczyński, W.J., 2020. *Naród i nacjonalizm we współczesnej wojnie kulturowej*, Przegląd Geopolityczny, 31, s. 58-76.

Ziaja, R. (red.), 2008. *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.

Zięba, R., 2008. *Dziesięć lat po Saint-Malo: próba bilansu Europejskiej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa*, Rocznik Integracji Europejskiej, 2, s. 71–83.

Zupančič, J., Wilczyński, P. L., 2017. *Fala imigracji do Europy z perspektywy krajów tranzytowych*, Przegląd Geopolityczny, 19, s. 70-83.

Oleksiewicz, I., 2020. *Kryzys kulturowy Unii Europejskiej czy wzrost bezpieczeństwa tożsamości kulturowej Europejczyków?*, Przegląd Geopolityczny, 33, s. 155-172.

The European Union's cultural crisis or the increase in the security of Europeans' cultural identity?

In connection with the lack of barriers preventing the penetration of cultures in the European Union and beyond, the question arises about the ability of Member States (but also social and ethnic groups) to protect their own cultural identity. Openness to the world threatens cultural security on the one hand, and on the other hand promotes the development of culture by internalizing foreign values not contradictory to their own identity. The problem of creating mechanisms that preserve sui generis the golden mean (if at all possible) between cultural security and the crisis is also becoming important from the point of view of national and international security.

The research goal of this article is to answer the question asked in the title. Achieving this goal requires presenting the conditions that led to the cultural crisis in Europe, and its cause-and-effect analysis. This will allow the formulation of conclusions regarding regional policy pursued by the European Union.

Key words: cultural security, culture, cultural crisis, European Union.